

ZINDYWIDUALIZOWNE PODEJŚCIE DO UCZNI



Autorzy: Marta Dobrzyńska, Tomasz Kołodziejczyk, Agnieszka Wenda

Rysunki: Danuta Sterna

Wydawca:

Fundacja Centrum Edukacji Obywatelskiej

ul. Noakowskiego 10/1

00-666 Warszawa

www.ceo.org.pl

Indywidualizacja – słowo bardzo często używane i wielokrotnie podkreślane przez wielu, którzy mają do czynienia ze szkołą. Trudno nie dostrzec korzyści z jej stosowania – nie mamy przecież jednakowych uczniów, każdy jest inny, każdy ma inne potrzeby. Powinniśmy zatem uwzględniać indywidualizację na naszych lekcjach – ale jak to zrobić?

W tym poradniku pragnę podzielić się refleksjami ze zmagania na drodze wdrażania indywidualizowanego podejścia do uczniów na swoich lekcjach, sposobami, jakie okazały się efektywne, a także różnymi działaniami, które okazały się być trudne, bądź wręcz niemożliwe do zastosowania.

Indywidualizacja – co to tak naprawdę znaczy?

Pytanie to jest w istocie kluczowe. Czym tak naprawdę jest ta indywidualizacja, jak powinniśmy ją wdrażać. Mówiąc „indywidualizacja” o czym myślimy – czy o różnych zadaniach na jednej lekcji do tego samego działania, czy o różnych działaniach, a może o podziale dzieci na te z większymi i mniejszymi możliwościami?

W każdej z tych opcji są elementy indywidualizacji, ale każda z nich wiąże się z innymi trudnościami i często wręcz możliwościami niepowodzeń.

Czy da się indywidualizować podejście do uczniów w polskiej szkole?

W klasie liczącej 30 uczniów nie jest to sprawa zupełnie prosta. Mamy wiele dzieci i tylko 45 minut na realizację zaplanowanych treści. Jak w to włączyć indywidualizację, aby pogodzić wszystkie sprawy na jednej lekcji? Analiza różnych spotykanych przez autora metod indywidualizacji, w kontekście zalecanych działań, korzyści i trudności z tym związanych.

Informacja zwrotna jako sposób zindywidualizowanego podejścia do ucznia.

Informacja zwrotna – czym jest.

Cztery elementy:

wyszczególnienie i docenienie dobrych elementów pracy ucznia [++],

odnotowanie tego, co wymaga poprawienia lub dodatkowej pracy ze strony ucznia [-],

wskazówki – w jaki sposób uczeń powinien poprawić pracę [Δ],

wskazówki – w jakim kierunku uczeń powinien pracować dalej [\uparrow].

Jak ma to zrobić jeden nauczyciel? Nikt nas tego nie uczy, bo myślę, że niestety nikt tego nie umie. Czasami dzielimy się między sobą wskazówkami, jak zaplanować lekcje na różnych poziomach i udaje się nam lekko zindywidualizować nauczanie, ale czy jest to możliwe na 30 poziomach? Zakładamy więc, że uczniów da się podzielić na kategorie i do tych kategorii próbujemy dostosować nauczanie. Zawsze kogoś

wtedy gubimy. Pełna indywidualizacja jest możliwa na korepetycjach i dlatego może są one tak skuteczne.

Proponuję zamiast używania tego wyświechtanego frazesu i zobowiązywania nauczycieli do indywidualizacji nauczania postarać się pomóc nauczycielom w pewnym zakresie je realizować. Przyznajmy się – nie ma tego w szkole i jeśli komuś udaje się to choć trochę wprowadzić, to powinien podzielić się z innymi swoimi pomysłami. Myślę, że każdy z nas, nauczycieli, myśli o tym problemie i stara się na własną rękę choć trochę indywidualizować nauczanie. Ocenianie kształtujące też podrzuca kilka dobrych pomysłów, na przykład stosowanie techniki świateł pozwala zorientować się chociaż, w którym momencie ta indywidualizacja powinna być zastosowana.

Dzięki światłom nauczyciel może poznać opinię uczniów, czy nadążają za tokiem nauczania. Pomocne może być też stosowanie wzajemnego nauczania uczniów – dzięki niemu uczeń, który już coś zrozumiał, może wytłumaczyć to indywidualnie koledze.

Jeśli przekłujemy balon indywidualizacji nauczania, to widać, jak mało w nim jest, zarówno z poziomu indywidualizacji, jak też ze sposobów jej realizacji.

Prawda jest taka, że uśredniamy poziom nauczania. Tych, którzy z różnych powodów nie nadążają, odsyłamy na lekcje dodatkowe, za to wybitnych próbujemy rozpaczliwie czymś zająć, aby się nie nudzili i nie przeszkadzali. Jak za każdym

razem formułować IZ zawierającą wszystkie cztery elementy? Jak znaleźć dobre strony bardzo złej pracy?

W sytuacji braku pozytywów zawsze można docenić sam fakt podjęcia przez ucznia trudu, ale generalnie myślę, że każda taka sytuacja wymaga szczególnego podejścia, warto po prostu porozmawiać z uczniem o przyczynach takiej „wpadki”. IZ ma oprócz jasnego i konkretnego informowania o spełnieniu kryteriów z nacobezu także funkcję wspierającą i motywującą. Takiego wsparcia możemy uczniowi udzielić nawet w sytuacji, gdy żadne z kryteriów nie zostało spełnione. (Gabriela Ledachowicz)

6. Okejowska IZ uświadomiła mi, co jest najbardziej potrzebne uczniowi do rozwoju – utwierdzenie go, w czym jest dobry i udzielenie mu wskazówek, jak ma poprawić błędy. Przez wiele lat stosowałam jedną wersję IZ – wskazanie błędów i wyznaczanie

nowych terminów poprawy. Nie jest łatwo stosować wszystkie elementy IZ, a udzielanie wskazówek to chyba najtrudniejsze zadanie dla nauczyciela. Wydaje mi się, że pomimo tych trudności należy dążyć do jak najlepszej formy IZ – takiej, która pomaga uczniowi uczyć się. IZ pisemna z czterema, a przynajmniej z trzema pierwszymi elementami, jest potrzebna uczniowi do uczenia się trudnych i ważnych umiejętności.

Tutaj musimy się poświęcić – wskazywać, podpowiadać, naprowadzać, aż w końcu będzie dobrze. (Anna Staszak) Jak przestrzegać zasad umowy wynikającej

z nacobezu? To jest istotne. Ważne jest, aby uświadomić nauczycielom i sobie, że OK pomaga stworzyć atmosferę, która sprzyja uczeniu się. Jeśli chcemy ją zbudować, musimy przede wszystkim zacząć od określenia jasnych reguł gry, których nie możemy potem zmieniać w trakcie. (Joanna Soćko) Nacobezu jest umową, którą zawieram z uczniami i muszę jej przestrzegać, jeśli mam być wiarygodna. Stale więc pamiętam, co zaplanowałam w nacobezu i tylko do tego się odnoszę. Myślę, że pewnym ułatwieniem w przestrzeganiu zawartej umowy jest pisanie IZ komputerowo. Zwykle mam opracowane nacobezu w wersji elektronicznej i tworząc IZ po prostu umieszczam kolejne kryteria we właściwych jej miejscach. Taki sposób, zarówno tworzenia nacobezu, jak i pisania IZ, podpowiadam nauczycielom na szkoleniach. Pomaga on odnosić się jedynie do kryteriów nacobezu oraz ułatwia i przyspiesza pisanie IZ. (Gabriela Ledachowicz)

Czy pisać IZ do pracy ucznia, która nie zawiera treści - jest tylko podpisana?

Co napisać w IZ, jeśli uczeń oddał pustą kartkę? Pusta kartka może być objawem lekceważenia nauczyciela, lecz przede wszystkim, umowy. Jeśli tak się zdarza, daję nacobezu, czyli konkretne wytyczne, i wtedy uczeń albo wywiązuje się z umowy, albo nie otrzymuje ode mnie informacji zwrotnej. (Magdalena Swat – Pawlicka)

7. Puste kartki bywają oddawane w sytuacjach, gdy uczeń nie chce się zbliżnić, jak to określają uczniowie: Wolę oddać pustą kartkę niż pokazać, że nauczyłem się za mało, aby uzyskać zadowalający mnie stopień. Odpowiednia atmosfera związana ze stosowaniem OK w znacznym stopniu ogranicza podobne sytuacje. Takie kartki zdarzają się także wtedy, gdy uczniowie mają jakiś problem i zupełnie nie mogą się

skupić na zadaniu do wykonania. Wtedy konieczna jest rozmowa mająca na celu zbadanie powodów. Puste kartki bywają też deklaracją niezgody na uczenie się i wtedy wymagają indywidualnego podejścia do ucznia.

W takich sytuacjach zwykła IZ udzielana do nacobezu nie wystarcza. (Gabriela Ledachowicz) Można by wprowadzić następującą zasadę: - nauczyciel nie przyjmuje pustych kartek - jeżeli nie potrafisz wykonać zadania, napisz list do nauczyciela, w którym np. wyjaśnisz, dlaczego nie jesteś przygotowany do zajęć, czego dokładnie nie rozumiesz, a może poprosisz o nowy termin lub pomoc? (Anna Staszak)

Czasem uczeń tkwi w przekonaniu, że czegoś nie potrafi i że nie warto podejmować próby, bo jest demotywowany przez dom rodzinny lub innych nauczycieli. Często nie wierzy, że podjęcie próby coś zmieni. Słyszę czasami od ucznia: ja nie umiem, i tak jestem głupi i tego nie zrobię - to mnie utwierdza w przekonaniu, że warto podjąć dialog i przede wszystkim zbadać, dlaczego tak jest, dlaczego kartka jest pusta.

Kiedyś byłam wściekła, że moja uczennica nic nie robi, po prostu zero reakcji. Nie wiedziałam, jak jej pomóc. Zdenerwowałam się, wsiadłam w auto i pojechałam do niej - wróciłam chora. Dziewczyna mieszkała w szopie bez światła i gdy przychodziła ze szkoły, to było ciemno, zimno i ponuro. Dlatego warto podjąć dialog i zbadać, jaka jest przyczyna. (Joanna Soćko) Czy IZ w postaci tabelki spełnia funkcję pełnej informacji zwrotnej?

Ważne jest, aby wszystkie zasady zostały jasno określone z uczniami i aby przygotowywana tabelka przewidywała możliwości udzielenia odpowiedzi co do poprawy. IZ w postaci tabelki z przeanalizowanymi wcześniej kryteriami i łatwymi do

dostrzeżenia znakami informującymi o tym, czy kryterium zostało spełnione, ma większą szansę na jej przeczytanie i wykorzystanie do dalszej pracy. (Gabriela Ledachowicz)

8. Z pewnością IZ w tabelce w sposób bardzo przejrzysty informuje ucznia o stopniu spełnienia przez niego wymagań. Drugim istotnym plusem jest łatwość i szybkość sporządzenia takiej IZ przez nauczyciela. Jestem przekonana, że ten sposób przekazywania IZ zyskał wielu zwolenników.

Trzeba jednak mieć świadomość, że taka forma IZ może zniechęcać ucznia do dalszego wysiłku, szczególnie wtedy, jeżeli tabela rozpoczyna się od wielu minusów. Okejowska IZ ma przede wszystkim wspierać i wzmacniać ucznia, budować w nim poczucie wiary we własne siły, doceniać i motywować. (Anna Staszak)

II. Nieskuteczna informacja ustna

W rozdziale pierwszym, poświęconym formie informacji zwrotnej, zastanawialiśmy się nad możliwym kształtem komentarza, jaki przekazujemy uczniom.

Warto pochylić się w sposób szczególny nad ustną formą informacji zwrotnej. Jest ona bardzo praktyczna – nie zabiera wiele czasu, nauczyciel nie musi wkładać w nią tak wiele pracy, jak w przygotowanie IZ pisemnej. Dzięki rozmowie nawiązuje indywidualny, bliski kontakt z uczniem. Przy wszystkich jej zaletach, pojawiają się jednak wątpliwości dotyczące skuteczności tej formy IZ. Nauczyciele obawiają się, że

uczeń nie skorzysta z udzielanych rad, ponieważ nie jest w stanie ich zapamiętać. Nauczycielowi trudniej jest także taki komentarz sformułować – musi pamiętać o zawarciu w nim czterech punktów IZ.

9. Jakie rady i sposoby wymyśliliśmy? Na skuteczność IZ ma wpływ nie tylko jej forma (pisemna czy ustna), ale także warunki i sposób, w jaki została przekazana (życzliwa atmosfera, odpowiedni poziom motywacji, zaangażowanie obu stron).

Nie bez znaczenia jest także ciągle przygotowywanie uczniów do aktywnego słuchania, bo to zwiększa szansę na efektywność IZ. (Ewa Mazur) Każda IZ jest cenna i dla dorosłego, i dla ucznia. Ustna być może jest bardziej ulotna i istnieje możliwość, że drugi człowiek usłyszy tylko to, co chce, ale, biorąc pod uwagę głód uczniów na pochwały i dobre słowo, sądzę, że większość z nich będzie słuchała uważnie. Pisemna IZ jest na pewno nie do podważenia, a i chętnie się do niej wraca w chwilach zwątpienia. Lepiej można wykorzystać zawarte w niej wskazówki, rady. (Barbara Rakicka)

Najważniejsza jest jakość „komentarza”. Po jego przeczytaniu czy usłyszeniu uczeń powinien dokładnie wiedzieć, co już dobrze opanował, jakie ma braki, w jaki sposób ma poprawić pracę i jak zaplanować dalszą naukę. Na pewno nieskuteczna będzie IZ zbyt długa, napisana czy wygłoszona niezrozumiałym językiem. (Ewa Mazur) Sądzę, że zanim zaczniemy posługiwać się ustną formą IZ, powinniśmy dokładnie przemyśleć, czy spełni ona swoje zadanie. Jest ona bardzo potrzebna w pracach

podczas lekcji, gdy uczniowie zdobywają nową wiedzę bądź doskonala swoje umiejętności – mamy okazję w ten sposób poinstruować wiele osób.

Jest szansa, by ich pochwalić, wskazać niedociągnięcia, zmobilizować, pokazać drogę do jeszcze lepszego wykonania danego ćwiczenia. Aby nie mylić kolejności elementów w udzielanej ustnie IZ, trzeba wyrobić sobie nawyk odnoszenia się najpierw do dobrych stron pracy naszego ucznia. Jeśli od tego zaczniemy, reszta nie będzie trudna. (Joanna Hytroś) Myślę, że ustna forma IZ dobrze sprawdza się w pracy wychowawczej z uczniami. Sama pracując jako pedagog szkolny często ją stosuję (np. podczas zajęć indywidualnych z uczniami) i przyznaję, że przynosi ona dobre efekty.

Ustna forma IZ ma także swoje zastosowanie podczas Treningu Zastępowania Agresji (ART). (Izabela Jaskółka – Turek)

10.

III. Czasochłonność i pracochłonność udzielania IZ. Właściwie zaplanowana praca z uczniem, oparta na informacji zwrotnej, daje wspaniałe rezultaty. Wymaga jednak od nauczyciela nakładu pracy i poświęcenia dodatkowego czasu. Trzeba go znaleźć na udzielenie informacji zwrotnej, ale także na dalszą pracę z uczniem nad poprawą pracy zgodnie ze wskazówkami IZ. To często sprawia, że nauczyciele nie podejmują nawet próby wprowadzania IZ, tym samym rezygnując z oceniania kształtującego. Jak więc poradzić sobie z najbardziej zniechęcającą trudnością, związaną z informacją zwrotną? Jakie rady i sposoby wymyśliłiśmy?

10

Jak poradzić sobie z organizacją czasu przy IZ, by tworzenie jej nie zabierało go zbyt wiele?

Jak radzić sobie z czasochłonnością IZ przy licznej klasie i wielu nauczanych klasach? Warto próbować doprowadzić do sytuacji, w której uczniowie na podstawie dokładnego nacobezu sami ocenią swoje prace, a my je zbierzemy, przejrzymy i ewentualnie dopiszemy tylko dwa elementy IZ - rady, jak poprawić oraz co robić dalej. W pracy z licealistami i gimnazjalistami możemy kazać uczniowi sporządzać w zeszycie notatkę z IZ, której udzielamy ustnie. W sytuacjach naprawdę trudnych (jeden nauczyciel pracujący w wielu klasach) być może trzeba dokonać wyboru, którzy uczniowie potrzebują szczególnie naszej informacji zwrotnej i z nimi pracować tą metodą. (Magdalena Swat – Pawlicka)

11. Można radzić sobie stosując w bieżącej pracy z uczniami przede wszystkim ustną informację zwrotną. Jeśli zawiera pozytywy, wskazówki, co i jak należy poprawić oraz ogólny kierunek dalszej pracy, jest świetnym sposobem na współpracę z uczniem i monitorowanie jego postępów w nauce. Z jednej strony może go wprowadzać w nowe zagadnienia, z drugiej jest szansą na powtórzenie wiadomości już poznanych oraz sprawdzenie stopnia opanowania konkretnych umiejętności. I - co najważniejsze - nie zajmuje wiele czasu, bo powiedzenie dwóch,

11

trzech zdań odnośnie wykonywanego przez ucznia ćwiczenia, z pewnością nie zajmie 10 minut. Zdarza się, że nauczyciele już wcześniej prowadzili taki dialog z uczniami i warto to wykorzystać podpowiadając im jedynie, by trzymali się zasad poprawnej IZ, czyli zaczynali od tego, co dobre, później przechodząc do tego, co

należy poprawić. Z własnego doświadczenia wiem, że nawet przy licznych klasach i jednej godzinie tygodniowo, stosując system ustnej, konkretnej informacji przekazywanej uczniom w czasie wykonywania przez nich ćwiczeń, jest to do zrealizowania. (Aleksandra Cupok)

Nauczyciel pisząc IZ uczniom nabiera wprawy. Stosuje przecież podobne słownictwo i zwroty, dlatego podczas pisania IZ dziesiątemu uczniowi robi to zdecydowanie sprawniej niż w przypadku IZ dla pierwszego ucznia. Praktyka czyni mistrza. (Hanna Mąka) Do kogo adresować IZ? Do ucznia, rodzica, czy bezosobowo? Informacja zwrotna powinna być skierowana do ucznia, bo to uczeń ma korzystać ze wskazówek nauczyciela i zdobywać kolejne umiejętności.

Czytelna i zrozumiała dla ucznia informacja zwrotna, najlepiej skierowana bezpośrednio do niego, będzie również dla rodzica świetnym źródłem wiedzy o umiejętnościach i postępach w nabywaniu kolejnych wiadomości przez jego dziecko. (Hanna Mąka) Niechęć nauczycieli do pisania obszernych komentarzy. Zauważyłam, że im dłuższa IZ, tym mniejsza szansa, że uczeń ją przeczyta i zastosuje. Dlatego w myśl zasady „krótko i na temat”, warto trzymać się konkretów.

Zresztą ostateczna wersja IZ zależy od indywidualnego stylu nauczyciela, jego dotychczasowego sposobu komunikacji z grupą. (Aleksandra Cupok)

12. IZ nie powinna być elaboratem. Nauczyciele nie chcą ich pisać, a uczniowie niekoniecznie chcą je czytać. Uczeń potrzebuje konkretnych informacji i wskazówek, a nie "kadzenia".

Myślę, że warto wykorzystać komputer. Można przygotować schemat IZ dla konkretnej pracy i wykorzystać go dla wszystkich uczniów w klasie. Proponowałabym (sprawdzony sposób) przygotować tabelę, w której w kolejnych wierszach wypisane są kolejne umiejętności podane w nacobezu, a obok nich ustalone z uczniami znaki (mogą być to plusy i minusy), które informują ucznia o tym, czy podaną umiejętność opanował, czy nie. Pod tymi wierszami zostawiłabym miejsce na wskazówki do dalszej pracy i poprawy tej konkretnej. Napisanie takiej IZ na pewno nie zajmie 10 min. (Hanna Mąka) Propozycja ćwiczenia: Udzielanie ustnej informacji zwrotnej
Podzieli uczestników szkolenia na trójki i w każdej trójce poprosz o podzielenie się rolami: ucznia, nauczyciela i obserwatora.

Uczeń ustala razem z nauczycielem dziedzinę wiedzy lub konkretne zagadnienie. Następnie nauczyciel zadaje pytanie a uczeń odpowiada na nie w kilku zdaniach. Na końcu nauczyciel udziela czteroelementowej ustnej IZ. Obserwator sprawdza, czy w IZ znalazły się cztery niezbędne elementy. Na forum podsumujcie ćwiczenie - strony opisują swoje doświadczenia, formułują rady. Kwestią istotną jest długość

przekazanej IZ – często nie trwa ona nawet trzech minut. (Magdalena Swat – Pawlicka) .

IV. Częstotliwość udzielania IZ w różnych formach Czasochłonność i pracochętność tworzenia informacji zwrotnej pociąga za sobą kolejne pytanie – jak często powinniśmy ją uczniowi przekazywać, aby była efektywna? Pracujemy przecież oceniając kształtująco – jak często powinniśmy więc stosować IZ, aby można było

mówić o kształtowaniu umiejętności i wiedzy ucznia, a nie jedynie o ocenianiu jego postępów?

13. Jakie rady i sposoby wymyśliłiśmy? Jeśli chcemy przyzwycząić uczniów do OK, to jak w przypadku każdej nowej umiejętności, powinniśmy ją dobrze utrwalić. A utrwalać odbywa się przez odpowiednią liczbę powtórzeń. Warto więc stosować informację zwrotną często i regularnie, by uczniowie nauczyli się czerpać z niej korzyści. Wiadomo, że napisanie IZ zabiera nauczycielowi masę czasu, ale przecież istnieje także jej ustna forma. I to ją właśnie staram się często wykorzystywać zarówno w pracy nauczyciela jak i pedagoga szkolnego. Ustna IZ nie zajmuje wcale dużo czasu, a jak wynika z doświadczeń, zarówno innych nauczycieli, jak i moich, jest bardzo pozytywnie odbierana przez uczniów. Udzielenie uczniowi jednej IZ w miesiącu to za mało. Uczeń może mieć wtedy problem z uzupełnieniem braków. Ponadto, jeśli tak rzadko stosujemy IZ, uczeń pewnie nie do końca rozumie czemu IZ

14

służy, nie będzie mu się chciało rzetelnie podejść do zawartych w niej informacji.

(Izabela Jaskółka – Turek)

Pisemną IZ powinien otrzymać każdy uczeń w klasie 2-3 razy w semestrze.

W przypadku uczniów z trudnościami, doświadczenie wskazuje, że dobrze by otrzymywali IZ częściej, do mniejszych partii materiału, które będą mogli ogarnąć.

Nie jest konieczne, aby wszyscy uczniowie otrzymywali IZ jednocześnie.

W przypadku licznych klas na jednych zajęciach jestem w stanie napisać IZ dla 4-5 uczniów. Dlatego jedni otrzymują IZ do wypowiedzi przy tablicy, następna grupa na kolejnej lekcji za ćwiczenia praktyczne, a jeszcze inni z okazji kartkówki.

Jeżeli zależy mi na tym, by wszyscy uczniowie otrzymali IZ w tym samym czasie i z tego samego zakresu materiału, to stosuję ocenę koleżeńską. Szczegółowe, rzeczowe nacobezu i praktyka w stosowaniu przez uczniów tej formy oceny kształtującej zapewniają konkretne informacje dla każdego ucznia na temat jego wiedzy i umiejętności z określonego tematu. (Aleksandra Cupok)

Częstotliwość udzielania IZ ma kluczowe znaczenie w procesie uczenia się. IZ raz na trzy miesiące czy nawet raz w miesiącu nie będzie w istotny sposób wpływać na uczenie się. Jeśli nauczyciel sądzi, że dobre efekty przyniesie napisanie IZ raz na dłuższy czas do dużej pracy ucznia obejmującej wiele zagadnień (i wiele nacobezu), to jest w błędzie. Jak mantrę trzeba powtarzać, że informacja zwrotna jest potrzebna

w trakcie uczenia się, tak jak potrawę próbujemy w trakcie jej przygotowania, a nie wówczas, gdy jest już na stole. (Ewa Borgosz)

14. Propozycja ćwiczenia: częstotliwość i zakres IZ. Pokażmy uczestnikom przykład wielowątkowej pracy ucznia oraz IZ do tej pracy, która obejmuje, siłą rzeczy, wiele elementów. Spytajmy uczestników: w jaki sposób uczeń ma pokonać wszystkie trudności, jeśli jest ich tak wiele, a niektóre błędy wynikają jedne z drugich? To mało realne. Drugą częścią tego ćwiczenia mogłoby być pokazanie kilku drobnych ćwiczeń (obejmujących te same zagadnienia, ale podzielone na "małe kroki". Tu można się zastanowić, jakiego rodzaju informacja zwrotna może być zastosowana: do których prac wystarczy samoocena lub ocena koleżeńska, a które wymagają informacji zwrotnej od nauczyciela. (Ewa Borgosz)

V. Strategie stosowania oceny kształtującej i sumującej:

Podstawą wprowadzenia informacji zwrotnej jest ustalenie jasnych zasad stosowania oceny kształtującej i oceny sumującej. Już na początku działań napotykamy na problemy z tym związane – uczniowie, rodzice i inni nauczyciele przyzwyczajeni są do oceny wyrażonej stopniem. Uważają, że daje ona jasną informację dotyczącą umiejętności i wiedzy ucznia. Z tego wynikają nasze kłopoty związane z rezygnacją z części stopni na rzecz informacji zwrotnej. Oprócz zmiany przyzwyczajeń musimy jeszcze dostosować nasz system oceniania tak, aby poradzić sobie z wystawieniem

oceny semestralnej i oceny na koniec roku. W związku z tymi problemami pojawiają się następujące pytania:

Jak rozdzielić ocenę sumującą od oceny kształtującej?

Czy IZ nie będzie pełniejsza, gdy dołączy się również stopień?

Jak wykorzystać informację zwrotną w ocenie semestralnej i rocznej ucznia?

Jak oddzielić ocenę kształtującą od sumującej w przypadku nauczania przedmiotu realizowanego tylko na jednej godzinie tygodniowo? Jak poradzić sobie z małą liczbą ocen?

15. Jakie rady i sposoby wymyśliliśmy? Strategia rozdzielenia obydwu ocen zależy od nauczycieli i uczniów. To do nich należy decyzja, co i w jaki sposób oceniać. Najprościej (jest to jakiś schemat) ustalić, że kartkówki oceniamy kształtująco, a sprawdziany, które są podsumowaniem działów, oceniamy sumująco. Prace domowe oceniamy kształtująco, ale jeśli jest jakaś praca domowa podsumowująca, to możemy ocenić ją sumująco. W każdym razie, każdy nauczyciel sam ustala

z uczniami, co i jak będzie oceniane. Można spisać to na plakacie albo wkleić do zeszytu, żeby było zawsze i dla wszystkich jasne. (Agnieszka Arkusińska)

Informacja zwrotna nie będzie pełniejsza, gdy wzbogacimy ją stopniem, ponieważ ocena wyrażona stopniem na ogół nie daje precyzyjnej informacji o poziomie wiedzy i umiejętności ucznia. Jeśli IZ jest napisana dobrze, to będą w niej wszystkie potrzebne uczniowi i rodzicom informacje o tym, co uczeń umie i potrafi. Nie łączymy obu ocen. Na szkoleniach nauczyciele często mówią, że uczniowie (a właściwie rodzice) domagają się ocen, nawet jeśli jest informacja zwrotna. Wtedy pytam: co robią uczniowie, kiedy oddajemy im pracę klasową? Odpowiedź jest zawsze taka sama – porównują oceny, liczą sobie punkty, czyli nie zwracają w ogóle uwagi na zaznaczone przez nauczyciela błędy, nie zwracają uwagi na komentarz czy informację zwrotną. Poza tym nauczyciele często mówią, że postawili Jasiowi 3 z klasówki i za chwilę Jaś przychodzi z pytaniem, za co i dlaczego (o to samo pytają jego rodzice). Więc nie ma sensu robić jednego i drugiego – albo oceniamy kształtująco, albo sumująco, a stopień nie wzbogaca IZ. (Agnieszka Arkusińska)

Dobre planowanie pracy i określenie liczby prac ocenianych kształtująco i sumująco może wyeliminować problem liczby ocen. W niektórych przypadkach (takich jak jedna godzina przedmiotu w tygodniu w 30-osobowej klasie) ocenianie kształtujące może dotyczyć tylko naprawdę kluczowych umiejętności!

Ponadto zawsze należy określić liczbę sprawdzianów podsumowujących kształcenie określonej umiejętności, które są oceniane sumująco. Oczywiście w tym punkcie

widać, jak niezbędna jest praca z rodzicami - jeśli pominię się ten element w trakcie wprowadzania OK, to później pojawiają się problemy. Udział dyrektora w szkoleniu OK rozwiązuje natomiast problem komunikacji z dyrekcją w sprawie mniejszej liczby ocen. (Indira Lachowicz)

16. Czy w pracy ocenianej stopniem zrezygnować w ogóle z komentarza nauczyciela? Jestem przekonana, że nie ma takiej potrzeby. Jeśli tylko nauczyciel ma chęć, powinien skomentować stopień i odnieść się do nacobezu. Natomiast przy informacji zwrotnej nie powinno się stawiać stopnia. Badanie wykazuje, że stopień w połączeniu z informacją zwrotną powoduje, że uczeń nie czyta IZ, ograniczając się tylko do analizy stopnia. Istotne jest przede wszystkim rozdzielenie tych dwóch sposobów oceniania. Powoduje ono, że uczeń jest bezpieczny przy wykonywaniu pracy ocenianej kształtująco, wie, że ocena nie zostanie użyta do wystawienia stopnia np. na koniec semestru, czy roku szkolnego. Daje mu to większą odwagę przy podejmowaniu wyzwań i również zmniejsza obawę przed popełnianiem błędów. Jednak ważna tu jest konsekwencja, gdyż raz złamane zaufanie nie daje się szybko odbudować. (Danuta Sterna)

VI. Stosunek uczniów do informacji zwrotnej Podstawowym problemem, z którym musimy się zmierzyć na początku pracy z informacją zwrotną, jest właściwe wprowadzenie uczniów w nowe reguły współpracy. Warto poświęcić na to więcej czasu. Z naszych doświadczeń wynika, że już od pierwszych chwil uczniowie dostosowują się do nowych zasad, próbując zarazem znaleźć najwygodniejszy dla

nich sposób postępowania, nie zawsze zgodny z naszymi wyobrażeniami i oczekiwaniami. Pytania związane z tym problemem:

Jak poinformować uczniów o korzyściach płynących z wprowadzenia informacji zwrotnej?

Jak przedstawić uczniom nasze oczekiwania i wymagania z nią związane?

Jak pokazywać uczniom zasady informacji zwrotnej na początku jej stosowania?

17. Jakie rady i sposoby wymyśliliśmy? Warto pamiętać i uświadomić zarówno uczniom, jak i rodzicom, że to oceny są wbrew naturze, a nie OK. Ocenianie kształtujące, dzięki informacji, zwrotnej próbuje przywrócić naturalną kolej rzeczy: radość młodego człowieka z uczenia się (= poznawania, zdobywania wiedzy, odkrywania). Niestety, nie wszyscy odczuwamy w równym stopniu potrzebę uczenia się. Więc do zachęty lub nagrody (czy też przestrogi/kary) służą często oceny, choć przecież wymyślono je w innym celu. Ale przecież nie dla nich (się) uczymy.

(Mirosława Motyka)

Uczniowie muszą być dokładnie zapoznani z zasadami informacji zwrotnej jeszcze przed otrzymaniem pierwszej tak ocenionej pracy. Warto na początku pracy z informacją zwrotną oceniać pracę grupy lub zadania wykonywane w klasie – wtedy można wspólnie z uczniami porozmawiać na temat zasadności takiego sposobu oceniania i stworzyć wraz z nimi bank pomysłów dotyczący korzyści płynących z IZ.

(Monika Michaluk)

Kluczowy jest moment pierwszego zetknięcia się uczniów z IZ, moment wytłumaczenia zasad jej udzielania, celowości, korzyści, zagrożeń. Trzeba starannie wyjaśnić, dlaczego w danym wypadku rezygnujemy z oceny i czemu to ma służyć.

Ważny, zwłaszcza w początkowym okresie wprowadzania OK i IZ, jest moment rozdawania prac opatrzonych IZ. Zanim uczniowie otrzymają swoje prace i przeczytają komentarz nauczyciela, powinniśmy jeszcze raz podkreślić, jak ważne jest ich pochylenie się nad poprawą i poświęcenie czasu na rzetelne wykonanie wskazówek nauczyciela. Mimo, że nie ma za to ocen, ta praca tak naprawdę służy przecież podniesieniu ich wyników. Bardzo dobrym zabiegiem, wypróbowanym przeze mnie, jest wybranie do pierwszej oceny kształtującej takiej pracy, w której nauczyciel będzie mógł udzielić naprawdę indywidualnych wskazówek, tak żeby uczniowie wyraźnie zobaczyli, że każdy z nich ma coś innego do poprawy, że rzeczywiście to służy ich doskonaleniu się, a nie tylko zaliczeniu danego materiału. Na języku polskim dobrze sprawdza się w roli takiej pracy list. (Mirosława Motyka)

18. Mimo właściwego wprowadzenia uczniów w zasady dotyczące współpracy, napotykaemy w naszej pracy niepożądane reakcje uczniów na naszą informację zwrotną – zdarza się, że uczniowie nie czytają informacji zwrotnej, nie stosują się do rad w niej zawartych. Nie starają się poprawić pracy, licząc na końcową ocenę, a jeśli jej nie ma, czują się bezkarni i nie uczą się wcale. Nie rozumieją istoty współpracy lub starają się wykorzystać jej reguły, aby minimalizować własne wysiłki. Jakie rady

21

i sposoby wymyśliliśmy? Niepożądana lub niewłaściwa reakcja uczniów na informację zwrotną. Przypominam sobie, że gdy za pierwszym razem napisałam IZ, jeden z uczniów zaczął ją głośno czytać z nastawieniem: „Co też mi tu ona napisała.” Zareagowałam natychmiast mówiąc mu, że to jest mój list do niego, a nie do całej klasy, więc szacunek nakazuje, by przeczytał go sam. Poskutkowało. Często pisałam osobiste uwagi i po pewnym czasie uczniowie byli ciekawi, co też im napisałam tym razem. (Danuta Sterna)

Niewielkie zainteresowanie uczniów informacjami, które pojawiają się w komentarzu, połączone często z oczekiwaniem na ocenę. Myślę, że tak się zdarza najczęściej, jeśli nie mamy albo nie przedstawiliśmy uczniom konkretnej strategii rozdzielenia OK od OS. Wtedy uczeń może mieć wrażenie, że nie musi się uczyć. Jeśli jednak taką strategię mamy, warto o tym przypominać: dziś na ocenę kształtującą, bo się doskonalimy, ale za dwa tygodnie będzie sprawdzian z całego działu, wtedy umiejętności tu kształcone będą wam niezbędne, a w szkole średniej..., a w życiu to wam się przyda wtedy, gdy.... To zawsze działa. Czas pokazuje, że ci uczniowie, którzy wykonują poprawy wg wskazówek nauczyciela, podnoszą swoje wyniki. To mobilizuje innych. (Miroslawa Motyka)

Nauczyciel, który rozpoczyna stosowanie IZ, musi przede wszystkim uzbroić się w cierpliwość. Istotne jest uświadomienie sobie, że każda zmiana dotycząca sposobu nauczania (a taką zmianą jest wprowadzenie IZ), wymaga czasu, żelaznej konsekwencji i jasno ustalonych zasad. (Katarzyna Mitka)

19. W przypadku moich uczniów działa zasada, że kształtująco oceniane są mniejsze prace, zwłaszcza, jeżeli nie jestem pewna, czy wszyscy już opanowali zagadnienie.

Sprawdzian kończący dział oceniany jest stopniem i nie można tej oceny poprawić.

Taką zasadę stosuję właśnie w przypadkach permanentnego lekceważenia wskazówek i braku popraw tych prac, które można było poprawić zgodnie z IZ. To zwykle dość szybko uczy opornych korzystania z dobrodziejstw informacji zwrotnej.
(Ewa Mazepa)

Brak reakcji ucznia na informację zwrotną lub lekceważenie uwag w niej zawartych. Bardzo potrzebna jest tu cierpliwość i czas. Trzeba dać sobie i uczniom czas na przekonanie się, że IZ jest korzystna, że dzięki niej wyniki się poprawiają. Z mojego doświadczenia (tego z lekcji, ale również tego ze szkoleń) wynika, że aby uniknąć sytuacji typu: „uczniowie nie przeczytali i nie skorzystali ze wskazówek” oraz „uczniowie lekceważą komentarz, oczekując na »konkretną« zapłatę”, należy poświęcić czas i uwagę wprowadzaniu IZ. (Miroslawa Motyka)

Uczniowie, którzy lekceważą informację zwrotną i nie poprawiają swoich prac, otrzymują ode mnie dwie propozycje: albo wspólna praca na zajęciach pozalekcyjnych, które organizuję raz w tygodniu, albo przyjęcie pomocy koleżeńskiej od ucznia, który zna i rozumie zasady poprawy pracy zgodnie z IZ. Wydaje mi się, że niebagatelne znaczenie mają częste rozmowy indywidualne z danym uczniem i motywowanie go do podjęcia wysiłku poprawy pracy. (Monika Michaluk)

W przypadku złego przyjęcia informacji zwrotnej przez uczniów, zastanowiłabym się nad tym, jakiego języka użyłam udzielając im informacji i oczywiście porozmawiałabym z nimi o tym, co sprawia problem: wysokość wymagań, niezrozumienie tematu, niezrozumiały komunikat/język? Trzeba tu po prostu solidnej diagnozy sposobu przekazywania informacji zwrotnej. Jeśli sprawa dotyczy pojedynczych uczniów, to właściwie każdy przypadek będzie bardzo indywidualny, trudno tu o uniwersalne zasady postępowania. (Mirosława Motyka)